

Sygn. akt I ACa 689/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Jastrzębska
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz (spr.) SA Katarzyna Żymełka
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 31 grudnia 2018 r., sygn. akt II Cgg 43/18

- 1) odrzuca apelację skierowaną przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w punkcie 5. wyroku;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Bohdziewicz SSA Ewa Jastrzębska SSA Katarzyna Żymełka

Sygn. akt I ACa 689/19

UZASADNIENIE

zawartego w wyroku postanowienia o odrzuceniu apelacji

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 102.663,64 złotych; w punkcie 2. oddalił żądanie co do kwoty 92.170,00 złotych; w punkcie 3. umorzył postępowanie w pozostałej części; w punkcie 4. nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu; **w punkcie 5.** odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi, a w punkcie 6. nakazał pobrać od pozwanego część nieuiszczonych kosztów sądowych.

Pozwany w wywiedzionej apelacji zaskarżył ten wyrok w punktach: 1,4, **5** i 6.

Należy wskazać, iż zawarte w punkcie 5. wyroku rozstrzygnięcie o kosztach sądowych w żaden sposób nie odnosi się do pozwanego. Sąd pierwszej instancji, mając na uwadze okoliczności sprawy, fakt, że na nieruchomości powódki wystąpiły szkody górnicze, a ustalenie wysokości odszkodowania wymagało wiedzy specjalnej (zostało ustalone w oparciu o wnioski opinii biegłego), postanowił odstąpić od obciążania powódki kosztami sądowymi, które powinien nakazać ściągnąć z zasądzonego roszczenia. Sąd pierwszej instancji oparł się na unormowaniu art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Pozwany nie ma interesu w zaskarżeniu tego rozstrzygnięcia, ponieważ nie wpływa ono na jego sytuację, nie odnosi się do należnych mu kosztów, ani nie powoduje obciążenia go kosztami sądowymi w większym stopniu niż wskazuje na to wynik sprawy. Orzeczenie to dotyczy wyłącznie powódki i jej obowiązku poniesienia części kosztów sądowych, które nie zostały uiszczone (Sąd odstąpił od obciążania powódki tymi kosztami).

W tym stanie rzeczy apelacja w tej części, jako niedopuszczalna, podlegała odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c.

SSA Anna Bohdziewicz SSA Ewa Jastrzębska SSA Katarzyna Żymelka

Sygn. akt I ACa 689/19

UZASADNIENIE

Powódka S. G. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej odszkodowania z tytułu szkód, jakie powstały w wyniku prowadzonej przez pozwaną eksploatacji górniczej na nieruchomościach należących do powódki, a położonych w Ż. przy ulicy (...). Ostatecznie powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz z tego tytułu kwoty 197.114,78 złotych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut braku związku przyczynowego między prowadzoną eksploatacją a szkodami powstałymi na nieruchomości powódki. Pozwany stanął na stanowisku, iż stan techniczny obydwu budynków spowodowany jest ich ponadnormatywnym zużyciem, będącym konsekwencją braku bieżących remontów i konserwacji.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 102.663,64 złote; oddalił powództwo, co do żądania w wysokości 92.170,00 złotych; umorzył postępowanie w pozostałej części; nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu; odstąpił od obciążania powódki kosztami sądowymi; nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 5.133,00 złote z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wyrok ten został wydany na tle następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w Ż. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Chrzanowie prowadzi księgi wieczyste o numerach (...). Na nieruchomości powódki znajdują się: budynek mieszkalny położony w Ż. przy ulicy (...), budynki mieszkalny i gospodarczy położone w Ż. przy ulicy (...), nieruchomość jest ogrodzona, a teren wyłożony kostką brukową. Powódka po raz pierwszy występowała do pozwanego o naprawienie szkód górniczych pismem z 16 czerwca 2014 r., w którym wskazywała, że w budynku położonym w Ż. przy ulicy (...) ujawniła się szkoda w 2013 r. i opisała powstałe uszkodzenia. Powódka wniosła o dokonanie oględzin nieruchomości i w odpowiedzi na

ten wniosek (...) S.A. pismem z dnia 14 lipca 2014 r. poinformował powódkę, że jej nieruchomości znajduje się poza zasięgiem wpływów eksploatacji prowadzonej przez Zakład (...), co oznacza brak związku przyczynowo-skutkowego między szkodą opisaną we wniosku, a eksploatacją górniczą. Kolejnym pismem, w odpowiedzi na zgłoszenie powódki z dnia 6 października 2015 r., Zakład (...) poinformował, że nie uznaje związku przyczynowo - skutkowego odnośnie do szkody w postaci wychylenia pionu kominowego w części strychowej oraz spękań w części naddachowej. Zdaniem pozwanego wskazane uszkodzenia były wynikiem błędów wykonawczych, braku należytej konserwacji, a także znacznego stopnia zużycia naturalnego. Pismem z dnia 24 października 2016 r. pełnomocnik powódki wystąpił w trybie artykułu 151 ustawy Prawo geologiczne i górnicze o naprawienie szkód górniczych na nieruchomości powódki w postaci szkód w budynku mieszkalnym położonym w Ż. przy ulicy (...), w budynkach mieszkalnym i gospodarczym położonych w Ż. przy ulicy 6 oraz uszkodzenia kostki brukowej. W odpowiedzi na to pismo pozwany ponownie nie uznał swojej odpowiedzialności. Z uwagi na kwestionowanie związku przyczynowego między ruchem Zakładu (...), a szkodą na nieruchomości powódki Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z opinii biegłego do spraw szkód górniczych - dr inż. Z. R.. Biegły ten stwierdził, że przedmiotowa nieruchomość leży w obszarze górniczym Zakładu (...) S.A. w J. Zakładu (...). W analizowanym rejonie ten zakład górniczy prowadził i prowadzi eksploatację górniczą w pokładach grupy 100 i 200, a w przeszłości w sąsiedztwie przedmiotowej nieruchomości prowadzona była eksploatacja górnicza w pokładach 116/2, 117, 118, 119/2 oraz w pokładzie 207. W pokładach grupy 100 eksploatacja górnicza prowadzona była na północnym zachodzie oraz na północ od nieruchomości powódki w odległości 270 do 380 metrów. Wywierta prowadzona była w latach 1960 do 1961, 1966 do 1970, 1972 do 1973, 1976 do 1978 oraz w 1981 roku. Prowadzona była również w rejonie na północnym wschodzie od nieruchomości, w odległości około 680 metrów, w latach 1993 do 1994 oraz 1996 do 1998. Wywierta pokładu grupy 100 prowadzona była na głębokości 300, 400 metrów. W latach 2011 - 2015 kopalnia prowadziła również eksploatację w pokładzie 207, która prowadzona była po zachodniej stronie analizowanej nieruchomości, w odległości nie mniejszej niż 900 metrów. Wywierta prowadzona była na wysokość 3,5 do 4 metra, na głębokości 600 do 650 metrów. W bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości powódki nie prowadzono dotychczas żadnej eksploatacji górniczej, również w najbliższym czasie kopalnia nie przewiduje w jej sąsiedztwie żadnej eksploatacji. Biegły dokonał oceny wpływu ewentualnych wstrząsów górniczych na nieruchomość powódki. Budynek mieszkalny pod numerem (...) został wybudowany w 1938 roku i nie jest zabezpieczony na wpływy szkód górniczych. Z uwagi na jego znaczne uszkodzenia jest niezamieszkały. Z kolei budynek pod numerem 6a, który został wybudowany w 80-latach i jest zabezpieczony na przyjęcie wpływów górniczych. W latach 2011 do 2015 kopalnia prowadziła eksploatację górniczą w pokładzie 207 w odległości około 900 metrów i zdaniem biegłego analizowana nieruchomość znajdowała się poza zasięgiem ciągłych, bezpośrednich wpływów górniczych, zarówno w eksploatacji pokładów grupy 100, jak i 200. W bezpośrednim sąsiedztwie analizowanej nieruchomości nie prowadzono dotychczas żadnej eksploatacji górniczej, a pomierzone wielkości wychyleń budynków są nieznaczne i niezwiązane z deformacjami powierzchni.

W czasie prowadzenia robót przygotowawczych oraz w trakcie prowadzenia eksploatacji w pokładzie 207 wystąpiło szereg wstrząsów wysokoenergetycznych, które to wstrząsy biegły przedstawił na tabeli. Wstrząsy te datowane są na okres od 2013 r. do 2018 r.. Biegły wskazał, że najbardziej intensywne, wysokoenergetyczne, były wstrząsy zarejestrowane w okresie od września do listopada 2015 roku. Tym niemniej równie wysokoenergetyczne wstrząsy występowały w lipcu i sierpniu 2013 r., a zatem w okresie przed ujawnieniem się szkód na nieruchomości powódki. Tak znaczne drgania gruntu spowodowały uszkodzenia dużej ilości budynków kubaturowych w miejscowości Ż., w tym również uszkodzeń doznały budynki mieszkalne numer (...) i 6a oraz budynek gospodarczy, zlokalizowane na nieruchomości powódki.

Uszkodzenia budynków usytuowanych na nieruchomości powódki zostały szczegółowo opisane w opinii biegłego B. K.. Zwrócono uwagę, że budynek mieszkalny wraz z garażem, posadowione pod numerem 6, ma 80 lat. Jest niezamieszkały ze względu na zły stan techniczny i procentowy stopień jego zużycia biegły B. K. określił w przedziale powyżej 70%. Budynek, jako całość, składa się z szeregu elementów o zróżnicowanym wieku technicznym. W budynku odnotowano niski stopień gospodarki remontowej. Niektóre elementy z drewna, piece, kominy, tynki, izolacje, pokrycie dachu mają przeżyty swój wiek techniczny. Sama technologia wykonawstwa i wyposażenie jest przestarzała i kwalifikuje obiekt do niskiego standardu użytkowego. W budynku brak jest podstawowych instalacji

takich jak: woda, kanalizacja, c.o., gaz, sanitariaty i inne. Budynek ten nie jest zabezpieczony przed wpływami ruchu zakładu górniczego, jego odporność na wstrząsy jest niska i jest zaliczony do grupy A budynku o niskiej trwałości. Z kolei stodoła z przybudówkami ma 53 lata i zdaniem biegłego B. K. jej stopień zużycia wynosi 83%. W murach występuje silna korozja spoiwa, wyprawy tynkarskie odpadają wskutek zużycia. Elementy z drewna, izolacje, stolarka dachu, pokrycie wykazują nadmierne zużycie i szkody górnicze. Ten budynek nie posiada żadnych zabezpieczeń na wpływy ruchu zakładu górniczego i jego odporność zaliczono do klasy A budynków o słabej trwałości. W studni nie stwierdzono żadnych szkód górniczych. Ogrodzenie jest zachowane w dobrym stanie technicznym. Jego stopień zużycia jest proporcjonalny do wieku, na poziomie ok. 28%. Natomiast w nowym budynku mieszkalnym prowadzona jest dobra gospodarka remontowa i poza szkodą górniczą innych uszkodzeń nie stwierdzono. Stopień zużycia jest proporcjonalny do wieku i wynosi ok. 21%. Powierzchnia placu jest utwardzona kostką betonową, w której nie stwierdzono szkód górniczych. Sposób naprawy szkód górniczych w budynku mieszkalnym numer 6a oraz w ogrodzeniu powinien nastąpić przez naprawę, czyli przez restytucję naturalną, która jest możliwa i ekonomicznie opłacalna. Z uwagi jednak na fakt, że sprawa podlega rozpoznaniu według nowych przepisów prawa górniczego i geologicznego, a powódka dokonała wyboru sposobu naprawienia szkody, to powinna ona uzyskać równowartość kosztów naprawy, czyli kosztów remontu budynku mieszkalnego numer 6a i ogrodzenia, a zatem łącznie powinna otrzymać kwotę 21.645,64 złotych brutto. W przypadku budynku mieszkalnego z garażem numer (...) i budynku gospodarczego przywrócenie stanu poprzedniego jest technicznie niewykonalne z uwagi na bardzo zły stan techniczny tych obiektów, związany ze stopniem naturalnego zużycia, który wynosi ponad 70% oraz duży zakres istniejącej szkody związanej z wpływami ruchu zakładu górniczego w postaci wstrząsów. Aktualna odporność obiektów na szkody górnicze jest niska i nie ma możliwości, ani sposobu na zabezpieczenie tych obiektów w taki sposób, aby spełniały one wymagania odporności dynamicznej, co najmniej granicznej, rozumianej jako możliwość przyjęcia dodatkowych sił powstałych w budynku w wyniku wstrząsów, bez utraty stateczności i bez utraty nośności elementów konstrukcyjnych budynku, a już w ogóle podniesienia do pełnej odporności dynamicznej rozumianej, jako możliwość przyjęcia dodatkowych sił powstałych w budynku w wyniku wstrząsów bez zaistnienia widocznych uszkodzeń elementów nośnych oraz elementów wykończeniowych wypełniających wyposażenie budynków. Stopień zużycia budynku mieszkalnego wynosi 73%, a budynku gospodarczego 83%. W obiektach o takim wieku, jak opiniowane, w bardzo złym stanie technicznym, nie zaleca się napraw, ani zabezpieczeń poza zabytkowymi, ponieważ jakiegokolwiek naprawy nie są opłacalne ze względów technicznych i ekonomicznych. Biegły B. K. wskazał, że nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego przez remont tych budynków, dlatego zasadnym byłaby wypłata odszkodowania, jako równowartość wartości odtworzeniowej w wysokości brutto, czyli kwota 81.018 złotych.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, iż zgodnie z art. 145 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, do naprawienia szkód, o których mowa w artykule 144 ust. 1 i 2 stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Odpowiedzialność za szkody górnicze ma charakter odpowiedzialności deliktowej, a zatem zastosowanie znajdzie m. in. art. 435 §1 k.c., w myśl którego prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Wyjaśniono, że ustawodawca kierując się dążeniem do ochrony interesów poszkodowanego wskazuje możliwość skompensowania szkody bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, zapewniając poszkodowanemu prawo dokonania wyboru (art. 363 §1 zd. pierwsze k.c.). Strona pozwana w toku tego procesu konsekwentnie od początku kwestionowała istnienie związku przyczynowego między ruchem zakładu górniczego a szkodami na nieruchomości powódki, wskazując, że przeważająca większość tych szkód powstała zanim można było mówić o oddziaływaniu na nieruchomość powódki. W ocenie strony pozwanej o takim oddziaływaniu można mówić dopiero po tym, jak miały miejsce wstrząsy w okresie od września do listopada 2015 roku. Tymczasem pierwszy wniosek powódki o naprawienie szkody górniczej i wskazane w tym wniosku uszkodzenia pochodzą z daty 16 czerwca 2014 roku. Sąd pierwszej instancji zwrócił jednak uwagę, że to stanowisko strony pozwanej nie przystaje do opinii biegłego Z. R., z której wynika, że wstrząsy (także wstrząsy wysokoenergetyczne) miały miejsce przed 2014 rokiem, na co wskazuje w sposób jednoznaczny tabela znajdująca się w aktach sprawy. Tabela ta obejmuje okres od 2013 r. do 2017 r., a ujawnione w niej dane wskazują,

iż wstrząsy wysokoenergetyczne miały miejsce także przed datą zgłoszenia szkody przez powódkę w 2014 roku. W świetle tego, w ocenie Sądu pierwszej instancji, brak podstaw do kwestionowania istnienia związku przyczynowego także w odniesieniu do szkód zgłoszonych przez powódkę pozwanemu w 2014 roku. W sytuacji, w której pozwany nie podjął żadnych działań mających na celu zminimalizowanie tych uszkodzeń, to że doszło później, w następstwie kolejnych wstrząsów w 2015 r. do ich pogłębienia, nie może w żaden sposób obciążać powódki, która musi znosić działalność pozwanego, nie może wnieść o zakazanie prowadzenia tej działalności. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że wszystkie szkody, opisane przez biegłego B. K. w opinii stanowią szkody pochodzenia górniczego. Wobec tego w okolicznościach tej sprawy do Sądu należało ustalenie, w jaki sposób powinna nastąpić naprawa tych szkód. Powódka dokonała wyboru, domagając się zapłaty sumy pieniężnej, dlatego rzeczą Sądu było rozstrzygnięcie, czy ta suma pieniężna powinna być równa kosztom naprawy, czy też powinna ona stanowić równowartość wartości odtworzeniowej obiektu. Odwołując się do ustaleń i wniosków opinii B. K. Sąd Okręgowy wskazał, iż szkody w nowym budynku mieszkalnym i ogrodzeniu powinny być naprawione przez zapłatę odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawy występujących tam uszkodzeń, co stanowi kwotę 21.645,64 złotych brutto. Natomiast odnośnie do szkód występujących w starszym budynku mieszkalnym i gospodarczym wskazano na nieopłacalność wykonania prac naprawczych z uwagi na wiek tych obiektów i stopień naturalnego zużycia. Właśnie z uwagi na duży stopień zużycia naturalnego, brak zabezpieczenia na szkody górnicze, wykonywanie remontów nie doprowadziłoby do przywrócenia tych obiektów do stanu poprzedniego. W konsekwencji za zasadne uznano zasądzenie odszkodowania w wysokości odpowiadającej wartości odtworzeniowej tych obiektów, która wynosi 81.018 złotych brutto. Na obecnym etapie nie zakwalifikowano jako szkody podlegającej naprawieniu kosztów rozbiórki tych obiektów i powództwo w tym zakresie uznano za przedwczesne, co skutkowało jego oddaleniem.

Z uwagi na ograniczenie żądania pozwu po wydaniu opinii przez biegłego, postępowanie w tym zakresie podlegało umorzeniu w oparciu o art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 §1 k.p.c. O kosztach procesu rozstrzygnięto na mocy art. 102 k.p.c., nie obciążając powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, iż w sprawie wystąpiły szczególne okoliczności dające podstawę do zastosowania art. 102 k.p.c. Zauważono, że powódka, będąca właścicielką nieruchomości, nie ma możliwości przeciwstawienia się działalności zakładu górniczego, ponadto wskazane przez nią uszkodzenia faktycznie okazały się szkodami górniczymi, a ostateczne ustalenie wysokości należnego powódce odszkodowania zależało w tym przypadku od ustalenia biegłego. Zauważono, że co prawda powódka była w toku procesu reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, tym niemniej ani pełnomocnik, ani powódka nie są specjalistami z zakresu budownictwa i szkód górniczych, dlatego nastąpiło przeszacowanie wysokości odszkodowania. Z tego samego względu Sąd Okręgowy zastosował art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i nie nakazał ściągnięcia z zasądzonego na rzecz powódki roszczenia kosztów sądowych w części, w której powódka ten proces przegrała. Sąd pierwszej instancji nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 5.133 złote z tytułu części nieuiszczonych kosztów sądowych. Podstawą do takiego rozstrzygnięcia jest art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wskazana kwota stanowi sumę opłaty od pozwu (której powódka nie miała obowiązku uiścić) oraz wydatków na opinie biegłych, które tymczasowo zostały poniesione przez Skarb Państwa.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został w części zaskarżony przez pozwanego, który zakwestionował wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz zawarte w nim rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych. W apelacji sformułowano następujące zarzuty:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą ustaleń wydanego w sprawie orzeczenia przez przyjęcie, że wszystkie uszkodzenia stwierdzone w budynkach znajdujących się na nieruchomości powódki pozostają w związku przyczynowym z działalnością górniczą pozwanego, pomimo faktu, że część tych uszkodzeń powstała zanim eksploatacja górnicza wywołała wstrząsy powodujące uszkodzenia w budynkach oraz że część uszkodzeń jest wynikiem zaniedbań w gospodarce konserwacyjnej i remontowej obiektów budowlanych;
- 2) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przejawiająca się stwierdzeniem, że wszystkie stwierdzone w obiektach budowlanych powódki uszkodzenia, w tym zgłoszone przez nią w 2013 r. stanowią szkody o charakterze górniczym, pomimo ustalenia w opinii górniczo-geologicznej przez biegłego

sądowego Z. R., że pozwany nie prowadził eksploatacji górniczej w bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości powódki, która to znajdowała się poza zasięgiem ciągłych bezpośrednich wpływów górniczych, a wstrząsy wysokoenergetyczne (tj. w II i IV stopniu intensywności), spowodowane działalnością górniczą pozwanego nastąpiły dopiero w okresie od września do listopada 2015 r., natomiast wstrząsy górotworu spowodowane działalnością górniczą pozwanego w okresie od kwietnia 2013 do sierpnia 2015 r. miały charakter wstrząsów nieodczuwalnych, nie powodujących uszkodzeń w budynkach (tj. w 0 stopniu intensywności), a co za tym idzie uszkodzenia budynków zaobserwowane przez powódkę w 2013 r. nie miały swego źródła w działalności górniczej pozwanego;

3) naruszenia prawa materialnego, a to art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 144 ust. 1 i 2 w zw. z art. 435 k.c. przez błędne przyjęcie, iż uszkodzenia stwierdzone w budynkach na nieruchomości powódki pozostają w związku przyczynowym z działalnością górniczą pozwanego prowadzonej w 2015 r., w sytuacji gdy szkody te zostały zaobserwowane i zgłoszone przez powódkę już w latach 2013-2014, a co za tym idzie ich źródłem są przyczyny niezależne od pozwanego, w rezultacie czego zasądzona wartość odszkodowania w sposób rażący i nieuzasadniony przekracza wartość naprawy szkody wywołanej eksploatacją górniczą;

4) naruszenia prawa materialnego, a to art. 144 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze w zw. z art. 363 §1 k.c. przez błędne przyjęcie, że naprawa szkody w budynku gospodarczym nr (...) z garażem oraz w budynku gospodarczym ma nastąpić przez zapłatę jednorazowego odszkodowania pieniężnego wyliczonego jako koszt odtworzenia pomniejszony o stopień naturalnego zużycia, bez uwzględnienia okoliczności przyczynienia się powódki do powstania szkody tj. przyczynienia się do aktualnego stanu technicznego obiektów oraz ustalenia stopnia tego przyczynienia, w sytuacji gdy pogorszenie stanu technicznego tych budynków nastąpiło nie tylko w wyniku działalności górniczej pozwanego, ale również na skutek prowadzenia przez powódkę nieprawidłowej gospodarki remontowej i braku dbałości o konserwację tych obiektów;

5) naruszenia przepisów postępowania mającego wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 233 §1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie dowolnej i wybiórczej, a nie swobodnej oceny, wyrażającej się w przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że wszystkie uszkodzenia w obiektach budowlanych znajdujących się na nieruchomości powódki pozostają w związku przyczynowym z działalnością górniczą pozwanego oraz że pozwany odpowiada również za szkody wynikające z pogorszenia stanu technicznego tych obiektów, wynikającego z nieprawidłowej gospodarki remontowej i braku konserwacji tych obiektów przez powódkę oraz błędów wykonawczych w tych obiektach.

W związku z podniesionymi zarzutami apelujący wniósł o:

1) dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia rozmiaru szkód górniczych i określenia sposobu ich naprawy i kosztu tej naprawy oraz ustalenia procentowego stopnia przyczynienia się powódki do powstania szkód w budynkach znajdujących się na nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...), a to do aktualnego stanu budynku mieszkalnego nr (...) z garażem (tj. wybudowanego w 1938 r.) oraz budynku gospodarczego (tj. stodoły z przybudówkami), w tym błędów wykonawczych i eksploatacyjnych;

2) zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w stosunku do pozwanego oraz zasądzenie kosztów procesu na rzecz strony pozwanej za obie instancje względnie uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść skutku.

W apelacji zawarto zarzuty poczynienia nieprawidłowych ustaleń, a także naruszenia prawa procesowego, jak również materialnego. W pierwszej kolejności należy się jednak odnieść do zarzutów naruszenia przepisów prawa

procesowego, ponieważ ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą się przełożyć na prawidłowość ustaleń faktycznych stanowiących podstawę orzekania o żądaniu pozwu. Analiza zarzutów naruszenia prawa materialnego jest natomiast możliwa dopiero wówczas, gdy w niewadliwy sposób został ustalony stan faktyczny.

Na wstępie wskazania wymaga, iż niezasadnie apelujący upatruje błędu w ustaleniach faktycznych w przyjęciu, że istnieje związek przyczynowy między powstaniem uszkodzeń w obiektach należących do powódki a działalnością zakładu górniczego. Przyjęcie istnienia związku przyczynowego stanowi bowiem wniosek prawny do dokonanych ustaleń, dlatego też przynależy do sfery stosowania prawa materialnego a nie procesowego. W konsekwencji nie może być uznany za skuteczny zarzut zmierzający do podważenia ocen prawnych na gruncie naruszenia przepisów prawa procesowego. Pozwany, przedstawiając w apelacji własne ustalenia (które w istocie są zbieżne z ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji), podejmuje polemikę z oceną prawną Sądu Okręgowego. Jak już jednak wskazano wyżej, tego rodzaju zarzut może podlegać ocenie jedynie przez pryzmat właściwego zastosowania i wykładni prawa materialnego, a nie procesowego.

Dla rozstrzygnięcia sprawy, z uwagi na rodzaj dochodzonego roszczenia oraz zarzut podniesiony przez stronę pozwaną, koniecznym było dokonanie ustaleń z uwzględnieniem wiedzy specjalnej. W pierwszym rzędzie wyjaśnienia wymagało, czy nieruchomości powódki pozostawała w zasięgu negatywnych wpływów eksploatacji górniczej prowadzonej przez pozwanego. W oparciu o opinię biegłego dr inż. Z. R. Sąd pierwszej instancji ustalił, iż nieruchomości powódki znajdowała się poza zasięgiem ciągłych bezpośrednich wpływów górniczych eksploatacji pokładów wskazanych w opinii. W bezpośrednim sąsiedztwie tej nieruchomości nie była do tej pory prowadzona żadna eksploatacja. Tym niemniej na nieruchomości powódki oddziaływały wstrząsy wysokoenergetyczne, przy czym niespornie największe zarejestrowano w okresie od września do listopada 2015 roku. Biegły zwrócił uwagę, iż wstrząsy te, powodujące znaczne drgania gruntu, spowodowały uszkodzenia wielu budynków w tym rejonie. Sąd pierwszej instancji dokonał analizy tabeli wstrząsów zawartej w opinii biegłego i na tej podstawie ustalił, że oddziaływały one na nieruchomości powódki także przed 2015 r. Ustalenia tego nie można uznać za dowolne biorąc pod uwagę, że obiekty posadowione pod nr 6 były niewątpliwie bardziej podatne na wstrząsy ze względu na ich wiek, stopień naturalnego zużycia, brak zabezpieczeń przed negatywnymi wpływami działalności górniczej. Pozwany, odwołując się do tej opinii, dąży do przeforsowania oceny, iż uszkodzenia w obiektach posadowionych na nieruchomości powódki nie są pochodzenia górniczego. Tego rodzaju ustalenie także wymagało wiedzy specjalnej, dlatego Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa. Faktycznie w rozpoznawanej sprawie zostały wydane opinie przez dwóch biegłych: pierwsza przez biegłego M. S., a druga przez biegłego B. K.. Co prawda Sąd pierwszej instancji nie czynił ustaleń w oparciu o pierwszą ze wskazanych opinii, tym niemniej wskazania wymaga, iż obie opinie są zbieżne co do tego, że w obiektach wystąpiły uszkodzenia pochodzenia górniczego. Podkreślenia także wymaga, iż obaj biegli dokonali oględzin budynków i na tej podstawie określili pochodzenie uszkodzeń w powiązaniu z wnioskami opinii biegłego z zakresu ochrony powierzchni i górotworu oraz szkód górniczych. Biegły mgr inż. B. K. stanowczo stwierdził, iż opisane przez niego w opinii uszkodzenia powstały w związku z negatywnymi wpływami eksploatacji w postaci wstrząsów. W sytuacji, gdy część uszkodzeń miała inne źródło pochodzenia, znalazło to odzwierciedlenie w treści opinii biegłego i te uszkodzenia nie były kwalifikowane do naprawienia przez pozwanego. Pozwany stara się przekonać, że obecny stan techniczny starszych budynków jest wynikiem zaniedbań powódki, braku właściwej konserwacji i dbałości o substancję tych obiektów. Starszy budynek mieszkalny wraz z garażem oraz budynek gospodarczy faktycznie są w złym stanie technicznym. Budynek mieszkalny jest niezamieszkały. Nie można jednakże czynić powódce zarzutu z nieprzeprowadzania prac remontowych, ponieważ z uwagi na zakres szkód pochodzenia górniczego stanowiłoby to działania ekonomicznie niezasadne i nieracjonalne z punktu widzenia prawidłowej gospodarki. Bieżące prace remontowe, konserwacyjne w żaden sposób nie zapobiegłyby powstaniu uszkodzeń pochodzenia górniczego, a ich wykonanie jedynie naraziłoby powódkę na zbędne wydatki oraz zarzut przyczynienia się do zwiększenia uszczerbku majątkowego po jej stronie. Pozwany dopatruje się z kolei przyczynienia powódki do powstania szkody właśnie w braku owych prac. W związku z tym w apelacji zawarto wnioski dowodowe w celu wykazania tej okoliczności. W pierwszej kolejności wskazania wymaga, iż postępowanie dowodowe winno być co do zasady prowadzone przed Sądem pierwszej instancji i nie było żadnych przeszkód, aby tak się stało i w tej sprawie. Po wtóre teza dowodowa nie jest właściwa, ponieważ przyczynienie również należy do kategorii ocen prawnych, formułowanych na gruncie

konkretnych ustaleń faktycznych. Z tej przyczyny nie jest rzeczą biegłego dokonywanie oceny prawnej, co do stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody (a już zwłaszcza procentowego), gdyż tego rodzaju ocena należy wyłącznie do Sądu i winna być dokonywana w oparciu o wykazane w sprawie fakty mające świadczyć o takim działaniu czy zaniechaniu poszkodowanego, które skutkowało powstaniem, czy też zwiększeniem zakresu szkody. Dlatego też wniosek dowodowy pozwanego zgłoszony w apelacji został oddalony jako zbędny i niemogący służyć wykazaniu powołanej w nim okoliczności (w istocie oceny prawnej a nie faktu).

Podsumowując tę część rozważań wskazania wymaga, iż Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień w zakresie stosowania prawa procesowego. Poczynione ustalenia faktyczne są wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy oraz znajdują oparcie w trafnie ocenionym materialnie dowodowym zgromadzonym w toku procesu. Ocena dowodów nie nosi cech dowolności, jest wszechstronna, a zatem odpowiada kryteriom art. 233 § 1 k.p.c. Wobec tego Sąd odwoławczy podziela ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania.

Sąd Apelacyjny akceptuje także ocenę prawną Sądu Okręgowego, który przyjął istnienie związku przyczynowego między uszkodzeniami występującymi w obiektach posadowionych na nieruchomości powódki a działalnością górnictwem pozwanego oraz w właściwie określił sposób naprawienia tak powstałej szkody. Zgodnie z przysługującym jej uprawnieniem, powódka dokonała wyboru sposobu naprawienia szkody przez wypłatę stosowanego odszkodowania. W przypadku nowego budynku mieszkalnego i ogrodzenia posesji wysokość odszkodowania odpowiada kosztom naprawy powstałych uszkodzeń, co obecnie nie jest kwestionowane przez pozwanego. Z kolei odnośnie do wypały odszkodowania za uszkodzenia starszego budynku mieszkalnego z garażem oraz budynku gospodarczego (posadowione pod numerem 6) Sąd Okręgowy przyjął za biegłym, iż naprawa nie jest ekonomicznie opłacalna i nie może ona przynieść oczekiwanego rezultatu (z uwagi na wiek obiektów, stopień ich naturalnego zużycia oraz brak zabezpieczenia przed wpływami eksploatacji górnictwem). Wobec tego odszkodowanie odpowiada kosztom odtworzeniowym tych budynków, jednakże pomniejszonym o stopień naturalnego zużycia, który w tym przypadku jest bardzo wysoki (83% i 73%).

Wobec powyższego nie ma uzasadnionych podstaw do podważania wyroku Sądu pierwszej instancji, który stanowi wynik prawidłowych ustaleń faktycznych i trafnych ocen prawnych. Sposób naprawienia szkody górnictwem i wysokość należnego powódce odszkodowania zostały określone zgodnie z art. 144 ust.1 i art. 145 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnictwem (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 868) w zw. z art. 363 k.c.

W tym stanie rzeczy apelacja pozwanego, jako niezasadna, podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c. Zasądzone koszty procesu obejmują wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość została określona zgodnie z §2 pkt. 6 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. : Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

SSA Anna Bohdziewicz SSA Ewa Jastrzębska SSA Katarzyna Żymelka